

Schreibe die Aufsatz, die sich von diesen Worten anfängt „An einem grauen Novembertag kam Detektiv Köppke wie immer in sein Büro in der Bachstraße 3...” - Napisz opowiadanie rozpoczynające się powyższym zdaniem

An einem grauen Novembertag kam Detektiv Köppke wie immer in sein Büro in der Bachstrasse 3. Seine Sekretärin war noch nicht in der Arbeit und deshalb war Detektiv Köppke ein bisschen befremdet. Sie ist immer pünktlich und fleißig –dachte er. Er hat einen Kaffee getrunken und das Frühstück gegessen. Er hat zwei Stunden allein im Büro gesessen und auf die Sekretärin gewartet.

Endlich hat er die Sekretärin angerufen. Er wollte sich nicht überflüssigerweise Sorgen machen. Leider hat sie nicht abgenommen. Jetzt war Köppke sicher, dass etwas Schlechtes geschehen ist. Hinter die Türen haben schon die Kunden gewartet. Er hat noch nicht sein Büro geöffnet. Allerdings hat Köppke ruhig gesessen und ständig übergelegt, was ist passiert. Plötzlich ist die Sekretärin gekommen. Sie hat kein Wort gesagt und nur das Büro geöffnet. Sie hat wirklich traurig und ergriffen ausgesehen.

Sie wollte nicht sagen. Aber Detektiv hat gefühlt, dass dieses Rätsel für ihn ist. Die Sekretärin hat ihm über alles erzählt. Nämlich hat sie bemerkt, dass jemand zu Hause ihr das Geld stibitzt. Sie hat immer ihren Kindern vertrauen. Es ist schwer für ihr jemandem anklagen. Detektiv hat sie schnell beruhigt und er hat ihr versprochen, dass er das behandelt. Er ist schnell von dem Büro gelaufen. Zuerst mochte er ihrem Sohn Sebastian ein bisschen beobachten. Sie hat ihm letztens gesagt, dass er immer zu spät nach Hause kommt. Vielleicht raucht er und trinkt schon wieder – hat Köppke wieder gedacht. Um 15.30 Uhr ist Köppke nach seiner Schule gefahren. Dort hat er in einem ruhigen Platz gestanden um gut zu beobachten konnte. Er hat Sebastian bemerkt. Er ist mit vielen Freunden gegangen.

Dan hat Sebastian in seiner Weg gegangen. Er hat nach Supermarkt

gegangen. Dort konnte Köppke ihn zwanglos beobachten. Er hat nur die Lebensmittel eingekauft. Es hat Köppke ein bisschen verwundert. Es hat sich geäußert, dass Sohn der Sekretärin einfach seinem Freund hilft. Sie haben zu wenig Geld. Er hat eigentlich nichts Schlechtes gemacht. Sein Freund hat kein Geld sogar für die Lebensmittel. Das Rätsel hat Detektiv gelöst und alle waren zufrieden. Das Geld ist verschwunden, aber ein Ziel war nicht so schlecht.

Tłumaczenie

W pewien listopadowy dzień detektyw Koppke przyszedł jak zwykle do swojego biura na ulicy Bacha 3. Jego sekretarki nie było jeszcze w pracy, dlatego detektyw był nieco zdziwiony. Ona jest zawsze punktualna i pilna - pomyślał detektyw.

Wypił kawę i zjadł śniadanie. Siedział w biurze sam przez dwie godziny i czekał na sekretarkę. W końcu zadzwonił do niej. Nie chciał niepotrzebnie się martwić. Niestety nie odebrała. Teraz Koppke był pewien, że wydarzyło się coś złego. Za drzwiami czekali już klienci, a on nie otworzył jeszcze swojego biura. Jednak wciąż siedział i zastanawiał się, co mogło się stać. Nagle sekretarka przyszła. Nie powiedziała ani słowa, tylko od razu otworzyła biuro. Wyglądała na bardzo smutna i przejęta. Nie chciała nic powiedzieć. Koppke wyczuł jednak, że to zagadka dla niego. Sekretarka opowiedziała mu wszystko. Mianowicie, zauważyła, że ktoś w domu podbiera jej pieniądze, a ona zawsze ufała swoim dzieciom. Teraz trudno jest jej kogokolwiek osądzać.

Detektyw uspokoił ją szybko i obiecał, że zajmie się tym. Szybko wybiegł z biura. Najpierw chciał poobserwować trochę jej syna. Ostatnio mówiła, że wciąż wraca późno do domu. Być może znów pali i piję - pomyślał detektyw. O godzinie 15.30 Koppke pojechał do jego szkoły. Tam stanął w cichym miejscu, by móc go poobserwować. Zauważył Sebastiana.

Chłopak szedł z wieloma kolegami. Później Sebastian poszedł w swoją stronę. Poszedł do supermarketu. Tam Koppke mógł go swobodnie poobserwować. On kupował tylko żywność. Koppke był trochę

zdziwiony. Wkrótce okazało się, że syn sekretarki po prostu pomaga swojemu przyjacielowi. Mają zbyt mało pieniędzy. Właściwie nie zrobił nic złego. Jego przyjaciel nie ma pieniędzy, nawet na jedzenie. Detektyw rozwiązał zagadkę i wszyscy było zadowoleni. Pieniądze ginęły, ale cel nie był taki zły.